

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II Aka 193/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZEŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w P. z (...) r., sygn. akt (...)			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			

# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k.,		

	chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu			
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia			
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia			
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka			
#	art. 439 k.p.k.			
#	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w				

związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	D. H.	Uprzednia wielokrotna karalność oskarżonego.	Karta karna	(...)- (...)
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.	-----	-----	-----	----
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

2.1.1.1.	Karta karna	Dokument urzędowy.	
1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
-----	-----	-----	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
3.1.	1) Rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku: a) Art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy o przeprowadzenie uzupełniającej opinii	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

biegłych lekarzy
psychiatrów w
sytuacji, gdy:

- Wskazanie, iż stanowisko obrońcy będące zdaniem Sądu polemiką z dowodem z opinii biegłego nie stanowi przesłanki z pkt 2 cytowanego przepisu, gdyż ten wskazuje, iż okoliczność, która ma być udowodniona albo nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, albo jest już udowodniona zgodnie z twierdzeniem wnioskodawcy,
- Przyjęcie, iż dowód zmierza do przewlekania postępowania jest co najmniej zdumiewające, skoro dowód taki, z bardzo szeroką argumentacją prawną był złożony jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego, a nadto przeprowadzenie tak poważnej przedmiotowo sprawy na

zaledwie 3
terminach nie
wskazuje, aby
można było
mówić o
jakiegokolwiek
formie
opóźniania
procesu.

b) Art. 410 k.p.k. w
zw. z art. 201 k.p.k.
poprzez zaniechanie
przeprowadzenia
bezpośrednio na
rozprawie dowodu
w postaci
przesłuchania
biegłych
psychiatrów w
sytuacji, gdy:

- Po pierwsze dowód ten był kwestionowany jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego,
- Po drugie biegli nie zapoznali się z całością dostępnego materiału dowodowego obejmującego leczenie psychiatryczne oskarżonego H. przez wiele lat w różnych placówkach medycznych,
- Po trzecie biegli w minimalnym zakresie nie wytłumaczyli w oparciu o jakie przesłanki

wyprowadzili przekonanie, iż tempore criminis D. H. miał „ograniczoną w stopniu nieznacznym” zdolność rozpoznania swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem, tym bardziej, że polskie prawo nie zna pojęcia wskazanego przez biegłych (art. 1 § 3 k.k., art. 31 § 1 k.k. i art. 31 § 2 k.k.),

c) Art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 424 k.p.k. poprzez pominięcie, z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, a mogących mieć wpływ na ocenę tak kwestii zawinienia, jak i kwestii „silnego wzburzenia” istotnych dowodów w sprawie, tj.:

- Dowodu z wyjaśnień oskarżonego D. H., opinii sądowo-lekarskiej oskarżonego (k. 243-244), a nadto zeznań w charakterze świadków M. U., W. N., którzy

jednoznacznie wskazywali, że oskarżony miał na twarzy liczne obrażenia po pobiciu (w tym złamanie nosa) dokonanym przez zmarłego K. K. (1) i A. K. (1), które powstały na skutek niezrozumiałej agresji ww., choć byli zaproszonymi gośćmi w domu oskarżonego i R. H.,

- Dowodu z wyjaśnień oskarżonego D. H., który wyraźnie stwierdził, iż to właśnie dzięki niemu jego obecna żona R. nakłoniła zmarłego K. K. (1), aby nawiązał ponowne kontakty ze swoim synem A. K. (2), to dzięki niemu zmarły był zapraszany do domu państwa H., a tym samym nie było żadnych sytuacji konfliktowych mogących być preludium do

wydarzeń w
dinu (...) r.,

- Dowodu z zeznań W. N., z których wynikało, iż na przystanku stała kobieta, która mówiła „mówiłam, żebyście nie bili dwóch na jednego”, co potwierdza, że bracia K. bili oskarżonego D. H., a jego dalsze zachowanie może być rozpatrywane przez pryzmat „silnego wzburzenia” w rozumieniu art. 148 § 4 k.k.,

- Dowodu z zeznań w charakterze świadka O. L., z których wynikało, że gdy oskarżony D. H. przyszedł do mieszkania na os. (...) zakrwawiony i będąc zapytany o liczne zakrwawienia był cały roztrzęsiony i bez jakiegokolwiek przyczyny cały czas pytał o dzień matki i że trzeba zrobić mamie

jakiś prezent, co było całkowicie nieadekwatne z punktu widzenia sytuacji, w jakiej się znalazł, a która mogła być związana z problemami psychicznymi u oskarżonego,

- Dowodu z zeznań w charakterze świadka T. M. (1), z których wynika, że nie tylko, iż pod blokiem oskarżony był bity i dostał jeden bardzo mocny cios w głowę, po czym nagle uderzył w brzuch swoją ciężarną partnerkę, a obecnie żonę R. H., która była w ciąży z jego dzieckiem, co również nie powinno pozostawać bez znaczenia dla kwestii oceny poczytalności oskarżonego D. H.,
- Dowodu z zeznań w charakterze świadka funkcjonariusza Policji W. S.,

który w momencie zatrzymania D. H. uzyskał informację, że ww. wie, dlaczego jest zatrzymany, że dźgnął nożem pokrzywdzonego, ale nie był świadomy, że go zabił, co ma istotne znaczenie z punktu widzenia oceny jego zamiaru,

- Dowodu z zeznań w charakterze świadka funkcjonariuszy Policji B. S. i B. T., którzy w momencie zatrzymania D. H. zauważyli u niego na twarzy liczne ślady po pobiciu, co potwierdza stanowisko procesowe D. H., że był bity przez zmarłego i A. K. (1),

d) Art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez niedążenie do wykrycia prawdy materialnej, tj.:

- Niewyjaśnienie, w oparciu o elementy natury

podmiotowej
kwestii zamiaru
popelnienia
przestępstwa
zabójstwa a
poprzestanie na
elementach
przedmiotowych,
dlaczego
oskarżony miał
chcieć dokonać
zabójstwa K. K.
(1) w sytuacji,
gdy:

(1) Oskarżony
nie miał ze
zmarłym
żadnego
konfliktu ani
przed dniem
zdarzenia, aniw
jego dniu do
momentu
podjęcia przez
zmarłego i jego
brata A. K. (1)
czynnej napaści
na D. H.,

(2) To
oskarżony H.
zainicjował
zmarłemu K.
K. (1) kontakty
z synem A.,
co pokazuje, że
zależało u na
dobru dziecka,

(3) Przed datą
(...) r. życie
układało się
oskarżonemu
poprawnie, miał
stałą pracę,
wychowywał z
partnerką jej
dzieci,
oczekiwał na

urodzenie ich
wspólnego
dziecka,

(4) Oskarżony
H. nie
spowodował
krzywdy
świadkowi A. K.
(1), choć ten
w takim samym
stopniu był
osobą
agresywną
wobec
oskarżonego,
jak jego zmarły
brat,

- Niewyjaśnienie,
w oparciu o
dostępną
wiedzę biegłych
psychiatrów,
składających
opinię w
sprawie,
ewentualnie
biegłych
psychologów
czy biegłych
socjologów
moralności i
obyczajności,
czy
stwierdzenie u
oskarżonego
uszkodzenia
(...), padaczka,
uszkodzenie i
dysfunkcja
mózgu,
osobowość
dysocjalna, a
zwłaszcza
zespół lęku
napadowego
mogły mieć
wpływ nie tylko
na kwestię

poczytalności,
ale także na
powstanie stanu
silnego
wzburzenia,
które
ostatecznie
doprowadziło
do skutku w
postaci śmierci
K. K. (1),

- Niewyjaśnienie,
mając na
uwadze z jednej
strony opinię
pisemną
biegłych
psychiatrów, a
z drugiej strony
zeznania
świadków P. M.
czy M. Z.,
czy zachowania
oskarżonego D.
H. w dniu 19
kwietnia 2019
r. polegające
na uderzeniu
głową o
wyposażenie S.
hipermarketu
C., o podłogę,
ściany,
powodując
samookaleczenie
powodujące
konieczność
hospitalizacji po
wcześniejszym
„skonsumowaniu
sera” w sklepie
miało
jakikolwiek
wpływ na
konieczność
podjęcia
obserwacji
psychiatrycznej
na podstawie

art. 203 § 1 i 2
k.p.k.,

- Niewyjaśnienie w oparciu o opinię biegłych psychiatrów, czy odstawienie samoczynne leku S. oraz przerywane przyjmowanie leku P. (i w ogóle przepisanie takiego leku przy przebytej padaczce) mogło mieć wpływ na stany psychiczne oskarżonego D. H. i w konsekwencji na jego zdolność rozpoznania swojego czynu i pokierowania swoim postępowaniem, gdyż okoliczności te nie były w ogóle brane pod uwagę w pisemnej opinii biegłych,

e) Art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez pominięcie pewnych elementów zeznań małoletniego A. K. (2), mimo oceny biegłego W. M., iż nie ma on skłonności do konfabulacji, z których wynika, że

- Jego tata K. miał nóż (wskazywanej długości ok. 20 cm), co potwierdza wyjaśnienia tak D. H., jak i ustalenia śledczych,
- Bardzo pokochał oskarżonego i uznawał go za tatę, choć zamieszkali ze sobą dopiero półtorej roku, co pokazuje, że oskarżony z punktu widzenia danych osobowpoznawczych był dobrym człowiekiem dla swoich bliskich,

f) Art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. poprzez uznanie w znacznej części zeznań A. K. (1) za wiarygodnego w sytuacji, gdy po pierwsze jest on bratem zmarłego K. K. (1), kierowano przeciwko niemu akt oskarżenia o zdarzenie z (...) r. zarzucane D. H., a na rozprawie w dniu (...) r. złożył fałszywe zeznania o braku bójki w mieszkaniu i braku użycia noży przez wszystkich zainteresowanych,

co było sprzeczne z ustaleniami aktu oskarżenia przeciwko ww. świadkowi),

g) Art. 410 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. poprzez przeprowadzenie na rozprawie dowodu z notatki urzędowej zawartej na k. 115-116 akt i zastąpienie w tym zakresie nią dowodu z zeznań w charakterze świadka funkcjonariusza Policji A. S. (1), który dokonując rozpytania na miejscu zdarzenia również uzyskał informację, że D. H. został zaatakowany przez 2 mężczyzn, co potwierdza stanowisko oskarżonego i nie powinno pozostawać bez wpływu na ocenę w niniejszej sprawie,

h) Art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z kart karnych tak A. K. (1), jak i zmarłego K. K. (1), w których wynika nie tylko wielokrotna karalność ww. ale fakt popełnienia przez nich przestępstw z użyciem przemocy nie powinien pozostawać bez

znaczenia dla oceny zdarzenia z dnia (...) r., a w szczególności w kontekście oczywistego faktu, iż to zmarły i A. K. (1) byli prowadzonymi zajęcia, a co ma istotne znaczenie choćby z punktu widzenia kwestii, o których mowa w art. 148 § 4 k.k. czy kwestii wymiaru kary,

2) Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku sprowadzający się do mylnego przeświadczenia, iż oskarżony D. H. dopuścił się zarzucanych mu czynów będąc w pełni poczytalnym, a w konsekwencji zdolnym do pokierowania swoim postępowaniem, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia takiego założenia bez dokonania rozbudowania materiału dowodowego o liczne dalsze dowody i w konsekwencji dokonania

	prawidłowej ich oceny.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Ad. 1. a)</p> <p>Sąd Okręgowy wydał postanowienie o oddaleniu wniosków dowodowych obrońcy na rozprawie dnia (...) r. (k. 980), zaś jako postawę prawną podał art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. Podnoszona przez obrońcę przesłanka z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. została – jak wynika z uzasadnienia przedmiotowego postanowienia – odniesiona nie do wnioskowanej uzupełniającej opinii biegłych, a do opinii z aresztu śledczego. Czyni to argumentację obrońcy oskarżonego całkowicie niezasadną.</p> <p>Sąd Okręgowy w przedmiotowym postanowieniu wskazał także, że wniosek obrońcy w postaci przeprowadzenia uzupełniającej</p>			

pisemnej opinii biegłych lekarzy psychiatrów zmierza w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania, zaś obrońca nie wykazał – poza polemiką z dowodem z opinii biegłych – że wnioski zawarte w opinii są nielogiczne, sprzeczne ani w żaden sposób nie podważył w sposób merytoryczny tego dowodu.

Po pierwsze należało wskazać, że przepis art. 170 § 1 k.p.k. - w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego - może mieć zastosowanie wyłącznie w przypadku rozpoznawania pierwszego w sprawie wniosku o powołanie ekspertów, których dotąd nie powołano bądź też wniosku o powołanie biegłego odnośnie do zupełnie innego przedmiotu opinii, niż ten, którego dotyczy złożona już opinia. Strona przedstawiająca wniosek o ponowne wezwanie biegłego w celu wydania opinii powinna natomiast wykazać, w jakim zakresie pierwotna opinia jest niepełna, niejasna,

wewnętrznie sprzeczna bądź na czym polega jej sprzeczność z inną opinią wydaną w sprawie, a zatem uprawdopodobnić zaistnienie sytuacji wskazanych w art. 201 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2006 r., III KK 456/05).

Należało zgodzić się z Sądem Okręgowym, że przedmiotowa opinia jest jasna, logiczna i brak w niej sprzeczności. Ponadto jest to opinia pełna - została bowiem oparta na całości całości całości dostępnej dokumentacji medycznej dotyczącej oskarżonego i odpowiada na wszystkie zadane pytania. Części wskazywanej przez obrońcę dokumentacji medycznej nie zdołano zaś uzyskać w toku niniejszego postępowania. Prokurator zwrócił się o wnioskowaną przez obronę (k. 287-289) dokumentację z Poradni Neurologii Dziecięcej (ul. (...), P.), J. Centrum

(...) (ul. (...), P.) oraz (...) (ul. (...)) dotyczącą D. H. (vide: k. 452-454). Z akt niniejszej sprawy wynika, że (...) znajdująca się na ul. (...) w P. została zlikwidowana, a kartoteki pacjentów znajdują się w Archiwum Psychiatrycznym (k. 610). Zgodnie jednak z treścią pisma nadesłanego przez rzeczono archiwum (k. 612) brak jest w jego zbiorach kartoteki D. H.. W odpowiedzi na pismo prokuratora (...) Centrum (...) wskazało zaś, że nie dysponuje danymi dotyczącymi wizyt i świadczeń w odniesieniu do osoby oskarżonego (k. 706).

Historia choroby oskarżonego z J. Centrum (...) została – wbrew twierdzeniom obrony – przeanalizowana przez biegłych, co wynika z treści rzeczonoj opinii. Z akt sprawy wynika, że dokumentację tę wypożyczył w (...) r. ojciec oskarżonego, po czym nie została ona zwrócona i placówka nią nie dysponuje, jednak

– zgodnie z informacjami przekazanymi przez matkę oskarżonego – została przekazana organom ścigania (k. 502). Rzeczywiście dokumentacja ta znajduje się w aktach sprawy (k. 290).

Należało uznać zatem, że stawiany przedmiotowej opinii biegłych zarzut niepełności jest całkowicie bezpodstawny.

Biorąc pod uwagę, że z akt niniejszej sprawy wynika jasno, że biegli uwzględnili całą dostępną dokumentację medyczną dotyczącą oskarżonego, a także treść art. 201 k.p.k., wniosek obrony o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłych w istocie nie zasługiwał na uwzględnienie.

Ad. 1. b)

Zgodnie z art. 200 § 1 k.p.k. - w zależności od polecenia organu procesowego - biegły składa opinię ustnie lub na piśmie. W przypadku powołania biegłego to zatem organ procesowy decyduje o formie, w jakiej to źródło

dowodowe złoży swoje oświadczenie dowodowe, tj. o postaci – ustnej bądź pisemnej – jaką przyjmie środek dowodowy pochodzący z tegoż źródła. Druga z postaci jednoznacznie wskazuje na odstępstwo od zasady bezpośredniości w kontakcie z dowodami. Bezpośredniość nie stanowi zatem bezwzględnej reguły w przypadku dowodu z opinii biegłego.

Jak już wskazano wcześniej - zgodnie zaś z art. 201 k.p.k. - wezwanie tych samych biegłych jest niezbędne, jeżeli opinia jest niepełna, niejasna (w tym z uwagi na wewnętrzne sprzeczności) oraz, gdy zachodzi sprzeczność między opiniami. Ponowne wezwanie biegłych, o jakich mowa w powołanym wyżej przepisie, oznacza wezwanie do złożenia uzupełniającej opinii odpowiadającej na dodatkowe pytania stawiane biegłym bądź wezwanie ich

na rozprawę w celu zadania im - w formie przesłuchania - takich pytań dla wyjaśnienia owych niejasności, sprzeczności albo luk w dotychczasowej opinii (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2006 r., III KK 456/05).

Potrzeba przesłuchania biegłego odnośnie do treści jego opinii wiąże się zatem zawsze z niejasnością, niepełnością lub sprzecznością ekspertyzy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się ścisły wręcz związek potrzeby przesłuchania biegłych na rozprawie z okolicznościami wskazanymi w art. 201 k.p.k. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 10 października 1983 r., I KR 120/83, wyrok Sądu Najwyższego z 3 sierpnia 1988 r., III KR 235/87).

Obrona rzeczywiście kwestionowała przedmiotowy dowód z opinii sądowo -

psychiatrycznej w toku postępowania przed Sądem I instancji (wnosząc o przeprowadzenie uzupełniającej opinii pisemnej przez biegłych lekarzy psychiatrów), jednakże – jak już wskazano wyżej – w sposób nieuzasadniony.

Przy czym, zarówno wezwanie biegłych do złożenia uzupełniającej opinii, jak i wezwanie ich na rozprawę w celu zadania im dodatkowych pytań, jest konieczne jedynie, gdy opinia cechuje się niepełnością, niejasnością bądź sprzecznością z innymi opiniami, co nie ma miejsca w niniejszej sprawie, i nie jest wystarczający w tym zakresie sam fakt zakwestionowania opinii specjalistycznej przez stronę.

Wskazać należało w tym miejscu ponadto, że przepisy Kodeksu postępowania karnego nie przewidują generalnego zobowiązania Sądu do każdorazowego przesłuchania

biegłego po złożeniu przez niego opinii. Strona może zaś zasadnie żądać takiego przesłuchania wyłącznie w tych wypadkach, w jakich także sąd może z urzędu zarządzić przesłuchanie biegłego mimo uprzedniego złożenia przez niego opinii. W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie konieczność przesłuchania biegłych psychiatrów na rozprawie, jak i wezwania ich do wydania uzupełniającej opinii pisemnej, nie zaszła, zaś obrońca w sposób nieuzasadniony kwestionuje ten dowód we wniesionej przez siebie apelacji.

Po pierwsze – jak wynika także z poczynionych wyżej uwag – biegli sporządzili opinię na podstawie całej dostępnej dokumentacji medycznej dotyczącej oskarżonego.

Bezpodstawne jest twierdzenie, że biegli nie wyjaśnili, dlaczego uznali, że

tempore criminis
oskarżony miał
ograniczoną w
stopniu
nieznacznym
zdolność
rozpoznania swoich
czynów i
pokierowania swoim
postępowaniem.
Wnioski opinii
biegłych zostały
bowiem
poprzedzone
wskazaniem
materiału, na
którym oparli się
biegli, następnie
wywodem z badania
oskarżonego oraz
wskazaniem jego
aktualnego stanu
psychicznego.
Opinia została
szczegółowo
uzasadniona – u
oskarżonego
rozpoznano
organiczne
zaburzenia
osobowości i
zachowania. Biegli
wyjaśnili znaczenie
tych zmian oraz
scharakteryzowali
je, a także wskazali
na konsekwencje
zmian organicznych
w (...). Biegli
przeanalizowali
również dotychczas
stawiane
oskarżonemu
diagnozy. W opinii
wskazano wprost, że
– zdaniem biegłych
– to z powodu
organicznych zmian
w (...) oskarżony
miał ograniczoną w

stopniu
nieznacznym
zdolność
rozpoznania
znaczenia swoich
czynów oraz
ograniczoną w
stopniu
nieznacznym
zdolność
pokierowania swoim
postępowaniem.

Z opinii tej
jednoznacznie
wynika, że w
odniesieniu do
oskarżonego nie
zachodziły warunki z
art. 31 § 1 i 2 k.k.
Oczywiście ustawa
nie posługuje się
pojęciem
„nieznacznego”
stopnia ograniczenia
zdolności
rozpoznania
znaczenia czynu lub
kierowania
postępowaniem, to
jednak nie oznacza,
że pojęcie takie nie
funkcjonuje. Ustawa
nie wiąże po
prostu z takim
stanem żadnych
konsekwencji
prawnych.
Nieprawidłowości
dotyczące stanu
psychicznego
oskarżonego
tempore criminis,
poza stwierdzeniem
warunków
określonych w art.
31 § 1 lub 2
k.k., są irrelewantne
z punktu widzenia
skutków materialno

prawnych, które łączą się jedynie ze zniesieniem poczytalności lub jej ograniczeniem w stopniu znacznym.

Ad. 1. c)

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku mieszczą się w ramach swobodnej oceny dowodów i pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. Zostały one bowiem poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy, stanowiły wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz były logicznie i wyczerpująco, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Co istotne – ustalenia faktyczne poczynione w niniejszej sprawie są zasadniczo zgodne z podnoszonymi przez obrońcę okolicznościami,

jednak obrońca stara się wywieść z nich odmienne wnioski co do stanu psychicznego oskarżonego, niż to uczynił Sąd Okręgowy.

Z przytoczonych w apelacji okoliczności skarżący wywodzi, iż oskarżony mógł znajdować się tempore criminis w szczególnym stanie psychicznym. W ocenie Sądu Apelacyjnego oskarżony nie działał jednak pod wpływem silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami w rozumieniu art. 148 § 4 k.k., albowiem - w świetle ustaleń faktycznych poczynionych na podstawie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego - szczególne okoliczności, o jakich tam mowa, nie zachodziły.

Samo dokonywanie zabójstwa jest bez wątplenia powodem powstania intensywnych emocji po stronie sprawcy. Najpierw może być to gniew skierowany w stronę ofiary,

a następnie strach spowodowany świadomością popełnienia czynu ściganego i zagrożonego karą. Tym samym - biorąc pod uwagę szczególną sytuację, w jakiej D. H. znajdował się po dokonaniu zabójstwa – mające wtedy miejsce roztrzęsienie oskarżonego i zadawanie przez niego nieadekwatnych do sytuacji pytań nie dziwi,. Niewątpliwie D. H. po dźgnięciu K. K. (1) nożem w klatkę piersiową był pod wpływem silnego stresu, co naturalnie przejawiało się jego nerwowością i pobudzeniem.

Działanie pod wpływem silnego wzburzenia w rozumieniu art.148 § 4 k.k. jest stanem, w którym wzburzenie osiąga taki poziom, że zachwiana zostaje normalna równowaga psychiczna sprawcy i procesy emocjonalne biorą zdecydowaną przewagę nad procesami intelektualnymi, ograniczając w bardzo poważnym

stopniu kontrolującą funkcję rozumu. Przy czym, co należy podkreślić taki stan każdorazowo musi wynikać ze szczególnej sytuacji motywacyjnej, która uzasadnia jego powstanie i ma swoje źródło w zachowaniu pokrzywdzonego.

Działanie pod wpływem silnego wzburzenia jest zwykle swego rodzaju impulsem, zjawiskiem nagłym, reakcją na fakty, które w sposób bezpośredni dotyczą sprawcy ze strony pokrzywdzonego.

Brak w nim cech planowania i organizacji.

Zachowanie oskarżonego tych kryteriów nie spełnia. Oskarżony zarówno przed, w trakcie, jak i po zejściu, miał pełną świadomość otaczającej go rzeczywistości i podejmowanych działań, jak również celu, do jakiego zmierzał.

Działanie oskarżonego – choć z uwagi na dynamiczny przebieg zdarzeń dnia 25 maja 2019 r. posiadało

niewątpliwie pewne cechy spontaniczności – było jednak nieprzypadkowe i metodyczne, zaś następujące po sobie zdarzenia wskazują, że oskarżony – biorąc pod uwagę towarzyszący mu zamiar – podejmował decyzje w sposób świadomy i logiczny. Oskarżony po przerwaniu bójki z użyciem noży wrócił do mieszkania i zaopatrzył się w nowe, większe, a tym samym bardziej skuteczne do osiągnięcia zamierzonego celu ostrza. Następnie, przygotowany w taki sposób do konfrontacji z pokrzywdzonym, udał się za nim i jego bratem na przystanek autobusowy. Oskarżony, idąc na przystanek, miał czas, żeby ochłonąć, zrezygnować z powziętego przez siebie w nerwach zamiaru, jednak nie zrobił tego. Co więcej, D. H. zaatakował pokrzywdzonego K. K. (1), który nie stawiał żadnego oporu, nie bronił się przed oskarżonym, celując w tak newralgiczne

miejsce w ciele pokrzywdzonego, jakim są okolice serca. Oskarżony utrzymywał także kontakt z otoczeniem – kazał R. H. bezpośrednio po ugodzeniu nożem K. K. (1) sprawdzić, co stało się z pokrzywdzonym oraz zdawał sobie sprawę z tego, że jest obserwowany przez poruszającego się na rowerze świadka, na co wskazuje treść jego wyjaśnień. Po zajściu oskarżony oddalił się z miejsca zdarzenia i zmierzał do mieszkania swojej siostry, gdzie przebywał do momentu jego zatrzymania przez Policję, po drodze wyrzucając noże w krzaki, a zatem w miejsce, w którym ciężko byłoby je znaleźć. Oskarżony pamiętał ze szczegółami przebieg całego zajścia i bardzo dokładnie je opisał - w tym wygląd i wielkość noży, a zatem – poza wszelką wątpliwością - był on dobrze zorientowany co do miejsca, czasu i charakteru przedsiębranego działania. Fakt,

że został urażony słowami pokrzywdzonego, a następnie uczestniczył wraz z pokrzywdzonym w bójce, nie może stanowić okoliczności usprawiedliwiających jego zachowanie i przyjęcia silnego wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami.

Warunkiem koniecznym do przyjęcia silnego wzburzenia w rozumieniu art. 148 § 4 k.k. jest bowiem wyłącznie taki afekt, który w świetle obowiązujących norm moralnych i obyczajowych jest usprawiedliwiony okolicznościami, to znaczy wynika z poczucia krzywdy doznanej przez oskarżonego ze strony pokrzywdzonego i powstał w wyniku szczególnej sytuacji motywacyjnej, która uzasadnia jego powstanie, a tym samym w pewnym stopniu „usprawiedliwia” działanie sprawcy (wyrok SN z dnia 16.06.1972 r., II KR 64/72; wyrok SN z dnia 8.10.1971 r., II KR 196/71).

Sąd Okręgowy słusznie ustalił – wbrew twierdzeniom skarżącego - że między oskarżonym a braćmi K. doszło do bójki. Bójka ta była zaś konsekwencją sprzeczki pomiędzy oskarżonym a K. K. (1) w trakcie spotkania w mieszkaniu oskarżonego i R. H.. Co więcej, Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że do bójki, przepychanek i wymiany ciosów doszło pomiędzy braćmi K. z jednej strony, a D. H. z drugiej, przy czym D. H. – a czego zdaje się nie dostrzegać obrońca - również stosował przemoc wobec pozostałych uczestników zdarzenia.

Zachowanie oskarżonego powodowane było w całą pewnością zdenerwowaniem i gniewem wymierzonym w pokrzywdzonego - nie wynikało jednak ze szczególnej krzywdy zadanej oskarżonemu przez pokrzywdzonego ani tak silnych emocji, że mogłyby one w znacznym stopniu

ograniczyć
możliwości
kontrolne rozumu
oskarżonego.
Stanowiło ono
jedynie gwałtowną
i niewspółmierną
reakcję na
zachowanie
pokrzywdzonego,
którego początkiem
była sprzeczka w
mieszkanu
oskarżonego.
Oskarżony
niewątpliwie nie
działał w poczuciu
pokrzywdzenia,
które by jego
zachowanie w
jakikolwiek sposób
usprawiedliwiało,
ponieważ nie tylko
w czasie dokonania
zabójstwa nie działa
mu się już żadna
krzywda, ale również
wcześniej nie był
on jedynie ofiarą
zachowania braci K.,
a także występował
w roli czynnego
napastnika, wdając
się w bójkę. Przy
czym w niniejszej
sprawie nie może
być także mowy o
jakimkolwiek
narastającym
konflikcie między
stronami, który
tłumaczyłby
niewspółmierność
reakcji oskarżonego
z powodu błahej
przyczyny, skoro –
jak zaznaczył sam
obrońca – stosunki
między oskarżonym
a pokrzywdzonym

były wcześniej poprawne.

Ponadto należało wskazać – odnosząc się do argumentacji podniesionej przez skarżącego - że nawet, jeżeli przed dniem (...) r. stosunki obu mężczyzn układały się poprawnie, na co wskazuje choćby fakt zaproszenia braci K. do mieszkania oskarżonego, to nie ma to przecież wpływu na fakt – przyznany przez obrońcę - że pomiędzy tymi osobami podczas spotkania w danym dniu nawiązała się sprzeczka, która doprowadziła na eskalacji agresji. Okoliczności te nie wykluczają się.

Sąd Okręgowy ustalił także – nie pomijając tego faktu - że D. H. uderzył swoją żonę będącą w ciąży w brzuch. Należało jednak zaznaczyć, że nie bez znaczenia dla zachowania oskarżonego pozostawał ponadto stan nietrzeźwości, w jakim się znajdował. Nie wymaga bowiem wiadomości specjalnych

stwierdzenie, że alkohol działa w sposób odhamowujący, ułatwiający zachowania nacechowane agresją, zaburzając samokontrolę i racjonalność postępowania. Pod jego wpływem wyolbrzymiane są nawet błahe pobudki. Co więcej, oskarżony H. w przeszłości także dopuszczał się aktów agresji, na co wskazuje chociażby historia jego karalności.

Podkreślenia wymaga ponadto fakt, że biegli psychiatrzy nie sygnalizowali możliwości działania oskarżonego w stanie silnego wzburzenia, które usprawiedliwiłoby przyjęcie kwalifikacji z art. 148 § 4 k.k. mimo stwierdzonych u niego zaburzeń osobowości.

Natomiast okoliczność, że oskarżony nie był pewien, czy zabił pokrzywdzonego K. K. (1), nie ma wpływu na ocenę jego zamiaru. Oskarżony musiał chcieć wystąpienia

skutku w postaci śmierci pokrzywdzonego w obliczu wskazanych w toku niniejszego wyводу okoliczności, w tym ciosów, które zadał mu w klatkę piersiową za pomocą zabranych wcześniej z domu w tym celu noży. To, że oskarżony nie miał pewności co do wystąpienia zamierzonego przez niego skutku w postaci śmierci K. K. (1), nie ma dla zaistnienia samego zamiaru bezpośredniego żadnego znaczenia.

Ad. 1. d)

Sąd Okręgowy wskazał, że o zamiarze bezpośrednim po stronie oskarżonego świadczą:

- zabranie przez oskarżonego noży już z domu,
- zadanie ciosu pokrzywdzonemu z dużą siłą w newralgiczne dla życia i zdrowia organy, m.in. w serce,
- fakt żywionego głęboko urazu do pokrzywdzonego, co przyznał sam oskarżony.

Sąd Apelacyjny podziela powyższe spostrzeżenia Sądu Okręgowego.

Skarżący sam wskazał zaś, że choć wcześniej relacje oskarżonego i pokrzywdzonego układały się poprawnie, to przecież w dniu przedmiotowego zdarzenia między oskarżonym a pokrzywdzonym i jego bratem doszło do sprzeczki, a następnie bójki, którą skarżący w sposób nieuprawniony nazywa „napaścią” na oskarżonego.

Zaatakowanie natomiast na przystanku autobusowym K. K. (1) przez oskarżonego, nie zaś A. K. (1), jawi się jako logiczne, biorąc pod uwagę, że to pomiędzy oskarżonym a K. K. (1) doszło pierwotnie do sprzeczki, która stała się podłożem dalszych wydarzeń przedmiotowego dnia.

Obrońca, forsując wersję o działaniu oskarżonego w stanie silnego wzburzenia, zdaje się starać wykazać, że zdarzenia z dnia

(...) r. oraz stan, w którym wtedy się znajdował, były w życiu D. H. czymś szczególnym, nadzwyczajnym, swego rodzaju wyjątkowym incydem. Z drugiej jednak strony skarżący sam wskazał na zachowania oskarżonego mające miejsce (...) r., które przecież cechowały się agresją (w tym działaniami autodestrukcyjnymi).

Obrońca oskarżonego zdaje się wybiórczo dobierać fakty na potrzeby przyjętej przez siebie linii obrony. Obraz życia oskarżonego przed(...) r. nie rysował się zresztą tak wzorowo, jak stara się to przedstawić skarżący. Z karty informacyjnej z Centrum Medycznego (...) z (...) (k. 514) wynika, że oskarżony nadużywał alkoholu, a w trakcie badania zaistniała konieczność wezwania Policji z uwagi na jego agresywne zachowanie. Z opinii środowiskowej wynika natomiast, że oskarżony w miejscu

zamieszkania miał raczej negatywną opinię z uwagi na wszczynanie awantur w stanie upojenia alkoholowego, zakłócanie ciszy sąsiadom, wulgarność (k. 299-300, k. 304). Nacechowane agresją zachowanie oskarżonego w dniu (...) r. nie było tym samym jedynie incydem w życiu oskarżonego, na co wskazuje także fakt uprzedniej, wielokrotnej karalności oskarżonego oraz jego – wspomniane już - zachowanie (...) r. (również pod wpływem alkoholu, vide: dokumentacja medyczna, k. 384). Przy czym także te wydarzenia biegli psychiatrzy mieli na uwadze, wydając opinię, w której stwierdzili brak występowania warunków przewidzianych w art. 31 § 1 i 2 k.k.

W apelacji obrońcy pojawił się argument, że opinia biegłych psychiatrów nie jest miarodajna z uwagi na fakt, że jej finalne wnioski nie zostały poprzedzone obserwacją sądowo -

psychiatryczną,
która - wobec
okoliczności
mających miejsce
(...) r., tj.
samookaleczenia się
oskarżonego – była
zdaniem obrony
wskazana. Obrońca
pomija tu jednak
rzecz zasadniczą
– badanie stanu
zdrowia
psychicznego
oskarżonego może
być połączone z taką
obserwacją wtedy,
gdy biegli zgłoszą
taką konieczność.
Wynika to wprost
z treści art. 203
§ 1 k.p.k. Ten
warunek nie został
jednak spełniony.
Sąd nie mógł
więc, bez obrazy
wymienionego
przepisu, dopuścić
dowodu z obserwacji
psychiatrycznej.

Jak już wskazano
wyżej, biegli
psychiatrzy nie
sygnalizowali
możliwości działania
oskarżonego w
stanie silnego
wzburzenia, które
usprawiedliwiałoby
przyjęcie
kwalifikacji z art.
148 § 4 k.k. mimo
stwierdzonych u
niego zaburzeń
osobowości.
Podstaw do uznania
zaistnienia
warunków
przewidzianych w

tym przepisie brak jest także w ocenie Sądu Apelacyjnego, co zostało już szczegółowo uargumentowane w toku niniejszego wyводу. Jakkolwiek niewątpliwym jest, że kwestia poczytalności oskarżonego leży wyłącznie w gestii biegłych sądowych, to jednak silne wzburzenie (afekt) usprawiedliwione okolicznościami, jest zjawiskiem fizjologicznym, a zarazem pojęciem prawnym, którego ustalenie w kontekście związku tego stanu z usprawiedliwiającymi okolicznościami należy do zadań sądu. Kryteria oceny, czy silne wzburzenie jest usprawiedliwione konkretnymi okolicznościami danej sprawy, czy też nie, wywodzą się z przesłanek nie tylko psychologicznych, ale także moralnych, jak również z zasad współżycia społecznego, które to sąd winien każdorazowo ustalić jako podstawę do przypisania sprawcy zabójstwa w postaci uprzywilejowanej

bądź też stwierdzić jej brak.

Zbędne jest zatem w tym zakresie sięganie po dodatkowe opinie biegłych. Na marginesie należało wskazać, że całkowicie niezrozumiałe są twierdzenia skarżącego o potrzebie zasięgnięcia opinii „biegłych socjologów moralności i obyczajności”.

Odnosząc się do kolejnych zarzutów apelacji, za bezzasadne uznać należy twierdzenie, że sąd zaniechał wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności dotyczących wpływu zażytych leków na stan poczytalności oskarżonego.

Kwestia zażywania przez oskarżonego leków była bowiem przedmiotem analizy biegłych.

Lektura opinii sądowo-psychiatrycznej wydanej w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że biegli mieli na uwadze dokumentację medyczną podsądnego oraz wszelkie informacje,

które mogły wpłynąć na ocenę jego poczytalności, również fakt używania przez oskarżonego leków – w tym P., o którego przerywanym zażywaniu poinformował biegłych sam oskarżony.

Zalecenia dotyczące zażywania leków P. oraz S. wynikają z kart informacyjnych z Centrum Medycznego (...) sporządzonych w dniach(...) r. (k. 507-508), które biegli analizowali na potrzeby wydania opinii sądowo-pschiatrycznej i na te konkretne dokumenty wskazali w jej treści (str. 4 przedmiotowej opinii, k. 635).

Biegli także we wnioskach swojej opinii zwrócili uwagę na fakt zażywania przez oskarżonego psychostymulantów, wskazując, iż to oraz nadużywanie alkoholu wpisuje się w nieprzystosowawcze zachowania oskarżonego, potwierdzając jego nieprawidłową osobowość. Okoliczność podnoszona przez

skarżącego była więc znana badającym D. H. lekarzom, została przez nich przeanalizowana i nie wzbudziła żadnych zastrzeżeń.

Ad. 1. e)

Przedmiotowy dowód nie został pominięty przez Sąd I instancji. Skarżący zdaje się nie dostrzegać, że Sąd Okręgowy ustalił, że jeden z braci K. podczas sprzeczki w mieszkaniu oskarżonego i R. H. wyciągnął nóż.

Okoliczność stosunków oskarżonego i małoletniego A. K. (2) pozostaje bez znaczenia dla ustalenia faktów istotnych w niniejszej sprawie.

Ad. 1. f)

Twierdzenia skarżącego są całkowicie bezpodstawne. Sąd Okręgowy zakwestionował bowiem relacje A. K. (1), które odnoszą się m.in. do przebiegu zdarzenia w mieszkaniu oskarżonego oraz pod blokiem, w szczególności co do używania noży

przez braci K. i oskarżonego.

Ad. 1. g)

Sąd Okręgowy nie zastąpił dowodu z zeznań świadka treścią notatki urzędowej. Artykuł 174 k.p.k. dotyczy zakazu zastępowania dowodu z wyjaśnień lub zeznań pismami, zapiskami lub notatkami urzędowymi, ale nie eliminuje ich w ogóle z zakresu dowodów. Zakaz dotyczy jedynie zastępowania protokołów przesłuchań treścią pism, notatek, oświadczeń czy zapisków, a nie stoi na przeszkodzie procesowemu wykorzystaniu ich, jeśli nie były one sporządzone w ramach czynności procesowych, zastępując protokoły tych czynności (por. wyrok SA w Łodzi z 4.06.2013 r., II AKa 74/13, LEX nr 1342275, R. A. Stefański, S. Zabłocki [w:] R. A. Stefański, S. Zabłocki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do art. 167-296, Warszawa 2019, art. 174).

Notatka urzędowa sporządzona przez funkcjonariusza A. S. (2) stanowi wyłącznie informację o pewnych faktach, które miały miejsce w dniu 25 maja 2019 r. i jako taka dawała ona organom ścigania szereg wskazówek co do dalszego postępowania. W jej treści nie są zawarte zeznania funkcjonariusza, które wymagałyby zaprotokołowania. Jest ona natomiast jednostronnym oświadczeniem wiedzy funkcjonariusza sporządzonym dla celów postępowania karnego, zawiera m.in. informacje o źródłach dowodowych oraz okolicznościach, które mogą być przy ich pomocy udowodnione, ale dowodów tych nie zastępuje. Na marginesie należało wskazać, że fakty w niej opisane znajdują odzwierciedlenie także w innych dowodach, w tym protokołach przesłuchania poszczególnych świadków. Notatka ta nie zastępuje

zatem żadnego dowodu jeżeli chodzi o stwierdzenie okoliczności dających podstawę do ustaleń istotnych w niniejszej sprawie, a zawarta w niej dokumentacja podejmowanych czynności nie wymaga innej formy szczególnej, w tym sporządzenia protokołu.

Ad. 1. h)

Fakt uprzedniej karalności braci K. nie ma wpływu na stwierdzenie wypełnienia przez oskarżonego znamion przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. czy wystąpienia szczególnych warunków motywacyjnych po stronie oskarżonego. Sąd Okręgowy ustalił zresztą, że bracia K. zachowywali się agresywnie, a jeden z nich wyciągnął w trakcie bójki nóż. Jak już wskazano jednak wyżej – nawet, jeżeli oskarżony czuł się głęboko urażony zachowaniem pokrzywdzonego, to nie usprawiedliwiało to jego zachowania polegającego na pozbawieniu K. K.

(1) życia. Sąd Okręgowy słusznie ustalił ponadto, że sprzeczka oskarżonego z braćmi K. rozpoczęła eskalację agresji, przy czym to obie strony konfliktu w sposób czynny używały przemocy. Oskarżony nie był zatem przed dokonaniem zabójstwa – jak stara się to ukazać jego obrońca – jedynie w pozycji biernej ofiary względem zachowania braci K..

Ad. 2.

Jako trafne należało uznać ustalenia Sądu Okręgowego, że oskarżony był tempore criminis w pełni poczytalny. Do ustalenia tego szczególnie przydatna była opinia biegłych psychiatrów.

Ujawnione u oskarżonego mankamenty osobowości, jak również okoliczności niniejszej sprawy, nie świadczą o tym, że oskarżony był w czasie czynu niepoczytalny bądź działał pod wpływem silnego wzburzenia, mimo tego, że niewątpliwie popełniony przez

niego czyn miał charakter gwałtowny i szokujący opinię publiczną. W świetle prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego oskarżony miał ograniczoną zdolność do rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem jedynie w stopniu nieznacznym. Stwierdzone u niego zaburzenia osobowości i zachowania nie dały podstaw do uznania, że zachodzą w niniejszej sprawie warunki przewidziane w art. 31 § 1 2 k.k.

D. H. nie znajdował się także w anormalnej sytuacji motywacyjnej, w związku z czym - w rozpatrywanym przypadku - można było od oskarżonego - jako osoby pełnoletniej, zdrowej psychicznie i bez cech upośledzenia umysłowego - wymagać zachowania zgodnego z prawem.

Wniosek

<p>Uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P..</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Niezasadność zarzutów podniesionych przez skarżącego. Brak podstaw do uchylenia zaskarżonego wyroku z urzędu.</p>			
<p>3.2.</p>	<p>1. Rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego, które miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku:</p> <p>a) Art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie (s. 7 uzasadnienia), iż strony, w tym oskarżony i obrona, nie kwestionowali opinii znajdujących się w aktach sprawy, co doprowadziło do akceptacji tych dowodów przez Sąd, co w przypadku opinii psychiatrycznej jest oczywistą nieprawdą, skoro wniosek o uzupełniającą opinię biegłych i pismo</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>ją kwestionujące, obrona do akt sprawy złożyła jeszcze na etapie postępowania przygotowawczego,</p> <p>b) Art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez błędne przypisanie w pkt 4 wyroku kwalifikacji prawnej z art. 157 § 1 k.k. i wskazanie jej jako podstawy prawnej wymiaru kary, choć z opisu czynu wynika ewentualne popełnienie przestępstwa z art. 157 § 2 k.k.,</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>				
<p>Ad. 1. a)</p> <p>Zawarte przez Sąd Okręgowy w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdzenie, że opinie znajdujące się w aktach sprawy były niekwestionowane nie odpowiada prawdzie. Z akt sprawy wynika bowiem, że obrona podejmowała próby podważenia opinii biegłych psychiatrów. Z</p>				

uwagi jednak na niezasadność tych prób wykazaną w toku niniejszego wyводу należało uznać, iż to uchybienie Sądu Okręgowego nie miało wpływu na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Ad. 1. b)

W art. 157 § 1–3 określone zostały typy spowodowania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, innego niż określony w art. 156 § 1 k.k. Tym samym, obok ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, o którym jest mowa w art. 156 k.k., ustawa przewiduje średni uszczerbek na zdrowiu, trwający dłużej niż 7 dni (art. 157 § 1 k.k.) oraz uszczerbek na zdrowiu „lekki”, trwający nie dłużej niż 7 dni (art. 157 § 1 k.k.)

Z opisu czynu przypisanego oskarżonemu wynika, że spowodował on u funkcjonariusza Policji T. M. (2) naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż 7

<p>dni w postaci rany tłuczonej nosa. Sąd Okręgowy tym samym nieprawidłowo zakwalifikował to zachowanie oskarżonego z art. 157 § 1 k.k. Koniecznym stała się zatem zmiana zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie w pkt 4 zaskarżonego wyroku za podstawę prawną skazania art. 222 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. (z miejsce art. 157 § 1 k.k.) w zw. z art. 11 § 2 k.k., a w konsekwencji za podstawę wymiaru kary art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Uchylenie i przekazanie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P..</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Mimo zasadności, przedmiotowe zarzuty nie mogły doprowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku.</p>		

<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>	<p>Z uwagi na zakres zaskarżenia wyroku (w całości) – rozstrzygnięcie o karach i środkach kompensacyjnych wymierzonych oskarżonemu D. H. przez Sąd Okręgowy.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>Z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Okręgowy - czyniąc rozważania dotyczące rozstrzygnięcia w zakresie kar jednostkowych wymierzonych oskarżonemu D. H. (poza kara wymierzona w pkt 4 zaskarżonego wyroku, co omówiono w dalszej części niniejszego wyводу) miał na uwadze wszystkie okoliczności istotne dla ich orzeczenia i wymiaru. Trafnie zostały wzięte pod uwagę wobec oskarżonego przy wymiarze kar</p>		

jednostkowych okoliczności łagodzące, tj. przyznanie się do winy i wyrażenie skruchy przed w toku niniejszego postępowania, a także okoliczności go obciążające, tj. działanie pod wpływem alkoholu. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku w części dot. rozstrzygnięcia o karze wynika, że Sąd Okręgowy wziął pod uwagę także uprzednią karalność oskarżonego oraz ilość popełnionych przez niego czynów, choć nie wymienił ich wyraźnie jako okoliczności obciążających oskarżonego. Wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe są ponadto współmierne do stopnia winy oskarżonego – D. H. miał możliwość rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem, a także odpowiadają stopniowi społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów – Sąd Okręgowy prawidłowo wziął pod uwagę w tym względzie dyrektywy

wskazane w art. 115 § 2 k.k., w tym działanie przez oskarżonego w każdym przypadku w zamiarze bezpośrednim.

Co więcej, trafnie Sąd Okręgowy wziął pod uwagę w odniesieniu do czynu opisanego w pkt 1 zaskarżonego wyroku skutek zachowania oskarżonego w postaci spowodowania u pokrzywdzonego choroby realnie zagrażającej życiu.

Należało zgodzić się również, że swoim czynem opisanym w pkt 2 tenoru zaskarżonego wyroku oskarżony godził w życie ludzkie – największe dobro chronione prawem. W tym zakresie podkreślić należało ponadto, że kara 25 lat pozbawienia wolności - druga pod względem surowości kara w polskim prawie karnym - posiada niewątpliwie charakter eliminacyjny. Wskazuje na to niezwykle długi czas izolacji skazanego - tym samym stosować ją należy w

przypadkach
najcięższych, gdy
okoliczności
obciążające sprawcę
czynu – jak w
niniejszej sprawie
- w sposób
zdecydowany
przeważają nad
okolicznościami
łagodzącymi,
pozwala na to
odpowiednio wysoki
stopień winy, a
żadna inna kara
w danym przypadku
nie spełniłaby celów
kary określonych w
art. 53 § 1 k.k.
W niniejszej sprawie
nie ma wątpliwości,
że stopień winy
oskarżonego i
stopień społecznej
szkodliwości
popelnionej przez
niego zbrodni należy
oceniać jako bardzo
wysoki. W związku
z powyższym, biorąc
pod uwagę także
wszystkie pozostałe,
a wymienione
wcześniej w toku
niniejszego wyводу,
okoliczności
odnoszące się do
osoby oskarżonego,
za w pełni
adekwatną i
sprawiedliwą uznać
należało
wymierzoną
oskarżonemu przez
Sąd Okręgowy karę
25 lat pozbawienia
wolności. Oskarżony
jest osobą głęboko
zdemoralizowaną,
okazującą rażące

lekceważenie norm prawnych i społecznych, a jego dotychczasowa karalność wskazuje, że tylko tak orzeczona kara będzie dla niego adekwatną odpłatą za zbrodnię, jakiej się dopuścił.

W odniesieniu do dwóch pozostałych czynów Sąd Okręgowy całkowicie słusznie zwrócił uwagę na naganność zachowania skierowanego przeciwko funkcjonariuszom publicznym. Za rażąco łagodną należało uznać jedynie wymierzoną przez Sąd I instancji karę pozbawienia wolności za czyn opisany w pkt 4 zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę w tym względzie całokształtu okoliczności odnoszących się do oskarżonego, w których dominują zdecydowanie te o charakterze go obciążającym, przy czym z art. 157 § 1 k.k. wynika, że za to przestępstwo grozi kara pozbawienia wolności od 3

miesiący do 5 lat.
Zdaje się także,
że Sąd Okręgowy
nie uwzględnił, iż
oskarżony tym
samym
zachowaniem
naruszył więcej niż
jeden przepis ustawy
karnej, wyczerpując
także dyspozycję z
art. 222 § 1
k.k. Oskarżony tym
samym
zachowaniem
zaatakował zatem
więcej, niż jedno
dobro chronione
prawem – nie tylko
zdrowie człowieka
(art. 157 § 1 k.k.),
ale także działalność
instytucji
państwowej
wykonującej swe
zadania przez
funkcjonariusza
publicznego oraz
nietykalność tejże
osoby (art. 222
§ 1 k.k., por.
Lach A., Komentarz
do art. 222
Kodeksu karnego
(w:) Konarska-
Wrzosek V. (red.),
Kodeks karny.
Komentarz, WKP,
2020). Naruszenie
przez oskarżonego
czynem
przestępnym więcej,
niż jednego dobra
prawnego należy
zaliczyć do
okoliczności
zwiększających
stopień społecznej
szkodliwości czynu,
a tym samym

stanowiących
okoliczność
obciążającą przy
wymiarze kary. W
tych okolicznościach
wymierzona
oskarżonemu kara
1 roku pozbawienia
wolności, bliższa
dolnej granicy
ustawowego
zagrożenia, razi
swoją łagodnością.

W niniejszej sprawie
zaszła jednak
konieczność zmiany
kwalifikacji prawnej
przedmiotowego
czynu (w miejsce art.
157 § 1 k.k. należało
zastosować art. 157
§ 2, por. pkt 3.2.
i 5.2.1. niniejszego
uzasadnienia, przy
czym opis czynu
przypisanego
oskarżonemu
pozostał bez zmian),
w konsekwencji
czego podstawą
wymierzenia kary
za czyn przypisany
oskarżonemu w
pkt 4 zaskarżonego
wyroku stał się art.
222 § 1 k.k. Zgodnie
z tym przepisem za
popęlnienie
stypizowanego w
nim przestępstwa
grozi kara grzywny,
kara ograniczenia
wolności albo
pozbawienia
wolności do lat
3. Biorąc pod
uwagę poczynione
wyżej rozważania
odnośnie do

wymiaru kary za czyn przypisany oskarżonemu w pkt 4 zaskarżonego wyroku oraz zagrożenie karą przewidziane przez ustawę w art. 222 § 1 k.k., łagodniejsze niż w przypadku art. 157 § 1 k.k., karę 1 roku pozbawienia wolności należało w tych realiach uznać ostatecznie za adekwatną.

Wskazać ponadto należało, że ww. kary jednostkowe uwzględniają cele z zakresu prewencji indywidualnej, a także prewencji generalnej, przekonując o sprawiedliwości i nieuchronności kary adekwatnej do popełnionych czynów. Tylko tak ukształtowane kary są w stanie zaspokoić potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a także osiągnąć cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do sprawcy.

Prawidłowo Sąd Okręgowy połączył wymierzone oskarżonemu D. H. kary pozbawienia

wolności, zgodnie z art. 88 k.k., bowiem za jedno ze zbiegających się przestępstw wymierzono karę 25 lat pozbawienia wolności.

Za trafne należało ponadto uznać rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego o środkach kompensacyjnych orzeczonych wobec oskarżonego, tj. zadośćuczynieniu na rzecz syna pokrzywdzonego K. A. K., a także funkcjonariuszy Policji – P. M. oraz T. M. (2). Sąd Apelacyjny w całości podziela argumentację Sądu I instancji w tym zakresie.

5.
**ROZSTRZYGNIECIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

1.7. **Utrzymanie
w mocy wyroku
sądu pierwszej
instancji**

5.1.1.

Przedmiot
utrzymania w mocy

Na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymano w mocy całość zaskarżonego wyroku z wyjątkiem

zmiany wskazanej w pkt. 5.2.1. niniejszego uzasadnienia.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Brak podstaw do zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku w powyższym zakresie.		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. zmieniono zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjęto w pkt 4 za podstawę prawną skazania art. 222 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., a za podstawę wymiaru kary art. 222 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k.		
Zwięźle o powodach zmiany		
Błędna kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 4 zaskarżonego		

wyroku przyjęta przez Sąd I instancji. Zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 11 § 3 k.k. jako podstawę wymiaru kary przyjęto przepis przewidujący karę najsurowszą.			
1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia			
5.3.1.1.1.	-----	# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylecia			

5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylecia			

5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylecia i umorzenia ze			

wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			

5.3.1.4.1.	-----	# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			

1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			

1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
-----	-----		
6. Koszty Procesu			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
3.	Na podstawie § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra		

	<p>Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu zasądzono na rzecz adw. Ł. M. kuratora małoletniego oskarżyciela posiłkowego A. K. (2) tytułem kosztów nieopłaconego udziału w postępowaniu odwoławczym kwotę 738 zł, w tym 23% VAT.</p>	
4.	<p>Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolniono oskarżonego z obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Biorąc pod uwagę sytuację materialną oskarżonego, rozmiar pozostałej do odbycia kary oraz dotychczasowy okres pozbawienia go wolności, obciążenie oskarżonego kosztami postępowania należało uznać za niecelowe.</p>	

7. PODPIS	
SSA I. P. SSA K. L.SSA M. Ś.	

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Całość zaskarżonego wyroku		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa		

	materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana